

**(Corriere dello Sport - F.M.Splendore) Są takie rzeczy, które zdarzają się prawie przez zrządzenie losu. To skrzyżowania, przy których jeśli jesteś i jeśli potrafisz obrać odpowiedni kierunek, jesteś dobry, masz talent. I być może również wielką przyszłość przed sobą. Luca Mazzitellu, w niedzielne południe, zdarzyło się właśnie to: pierwszy gol w Serie A przyniósł bóle Napoli, które potem potrafiło wyrównać 2-2, aby zdobyć punkt, który jednak w wyścigu po drugie miejsce jest wyhamowaniem.**

Ten gol ustawił Rome, jego Romę, w której dojrzewał, w warunkach zmniejszenia nieco presji ze strony zespołu Sarriego, właśnie z powodu tego remisu: po porażce na koniec lutego z Atalantą, Azzurri wygrali pięć ligowych meczów z rzędu, a seria została przerwana dopiero remisem, 2 kwietnia, 1-1 z Juve. Luca Mazzitelli, w wieku 21 lat ukoronował tym golem sezon, w którym pojawił się w Serie A i nie był na pewno dokładnie aktorem drugoplanowym. Przeciwnie.... W Sassuolo zagrał 17 meczów ligowych z kolei, po debiucie 18 maja 2014 roku przeciwko Genoi w barwach Romy: Rudi Garcia wprowadził go po godzinie, aby zmienić Federico Ricciego, jednego z jego kolegów z drużyny Primavera. Dziś obydwaj są w Sassuolo. Luca, zaliczył 17 występów w Serie A i 4 w Lidze Europy (5, z eliminacjami). W Sassuolo również on stał się młodym talentem i pomocnikiem z poważną teraźniejszością i wielką przyszłością przed sobą.

Klub prezydent Squinziego przyjął na siebie tą rolę w równoważeniu włoskiej piłki, rozwijając młodych i pracując z wielkimi klubami, dwoma w szczególności, Juventusem i właśnie Romą. Z zespołem Bianconerich "kieruje" talentem Berardiego do współwłasności do pewnego rodzaju pierwszeństwa wykupu (nie prawdziwego prawa do odkupu). Pozyskał Lirolę, aby go rozwijać i Sensiego, kolejnego talentu środka pola z Serie B (Cesena), który ma za sobą przygodę z drużyną Juventus. Z Romą przeszli od transferu Politano do Pellegriniego, który teraz zostanie sprowadzony do Trigorii w związku z prawem do odkupu, ustalonym na 10 mln euro (ale trzeba będzie też znaleźć porozumienie z graczem). Na wypożyczenie przyszedł też Federico Ricci. Na koniec styczniowego mercato 2016 Giallorossi i Sassuolo znaleźli porozumienie transferu Mazzitellego, który w tamtym czasie grał w Brescii. Mimo 3,5 mln euro wpłaconych z kasy klubu Squinziego do kasy Trigorii, został tam (na wypożyczeniu) aż do lata, gdy wyładował u Di Francesco.

Mazzitelli dorastał w Romie, z Primavera zdobył Superpuchar w 2012 roku, pokonując w finale Inter: wszedł w trakcie meczu za Cittadino, chłopaka, który gra dziś w Mantovie, w Lega Pro. W kolejnym sezonie grał regularnie w zespole, który Giallorossi wystawili potem na listę transferową: Romagnoli (Milan), Somma (Brescia), Di Mariano (Novara), Caprari (Pescara), Pellegrini (Sassuolo), Capradossi i Calabresi (jedyni wciąż an wypożyczeniach w Bari i Brescii). Wszyscy rozsiani. Nie wszyscy poprowadzeni w ten sam sposób. W przypadku Mazzitellego, tak jak i Pellegriniego, jest prawo do odkupu, możliwe w tym lub następnym sezonie za 11 mln euro. Jasnym jest, że Mazzitelli, który zaczyna być widoczny w Sassuolo, jest kolejnym graczem, który może się rozwinąć i być przydatny. Dla wielu i dla młodej Romy, której chciałby Pallotta...

Autor: abruzzi